



## **Załącznik 5e**

**do raportu z badań:**

**„Dezaktywizacja osób w wieku okołoemerytalnym”**

**Wstępne studium determinant dezaktywizacji  
zawodowej kobiet i mężczyzn  
cz. IV**

## Rekomendacje

- 1) Praca jest źródłem dobrobytu. Należy więc wykorzystywać wszelkie sposoby, aby zwiększyć poziom zatrudnienia w Polsce. Jest ono obecnie bardzo niskie (współczynnik zatrudnienia najniższy w UE). Jest to spowodowane głównie ogromną skalą wcześniejszych emerytur. Oznacza to, że zwiększenie zatrudnienia osób w wieku powyżej 50 roku życia jest jednym z głównych wyzwań stojących przez Polską. Aby poradzić sobie z tym wyzwaniem należy:
  - a) Stworzyć mechanizmy pomocy osobom w wieku 50+ nakierowane na podniesienie i przedłużenie ich zatrudnialności;
  - b) Ograniczyć możliwości wczesnej dezaktywizacji (podniesienie minimalnego wieku emerytalnego);
  - c) Ograniczyć zachęty do przechodzenia na emeryturę osób, które jeszcze mogą pracować (o ile to możliwe zastąpić zachętami do nieprzechodzenia na emeryturę);
  - d) Utrudnić pracodawcom pozbywanie się starszych pracowników na koszt reszty społeczeństwa (tak, jak to miało miejsce w przypadku wcześniejszych emerytur).
- 2) W nowym systemie emerytalnym istnieje bardzo silna zachęta do jak najpóźniejszego przechodzenia na emeryturę. Opóźnienie rozpoczęcia pobierania emerytury skutkuje bardzo silnym i rosnącym przyrostem miesięcznej wysokości świadczenia (każdy kolejny rok opóźnienia daje przyrost świadczenia wyższy niż dał rok poprzedni). Należy przeprowadzić akcję edukacji publicznej pozwalającej pracownikom dostrzec i zrozumieć ten korzystny dla nich mechanizm.
- 3) Niższy minimalny wiek emerytalny kobiet, który obowiązuje obecnie także w nowym systemie jest niekorzystny dla kobiet. Przejawia się to m.in. poprzez możliwość dyskryminacji na rynku pracy (kobiety w wieku 50+ są mniej chętnie szkolone; pracodawcy łatwo pozbywają się kobiet, które mają już prawo do emerytury) i/lub niższe emerytury kobiet. Należy wprowadzić równy minimalny wiek emerytalny dla obu płci. [Nie należy tego mylić z podniesieniem wieku emerytalnego, co jest innym zagadnieniem.] Ten równy minimalny wiek powinien być ustalony na poziomie zbliżonym do 62 lat, mogłoby to być również 61 lat – ważne, aby wiek był równy. Od momentu osiągnięcia tego wieku kobiety i mężczyźni podejmowaliby samodzielną decyzję, czy rozpocząć pobieranie emerytury, czy też opóźnić ten moment. Dwa dodatkowe warunki, aby mechanizm ten zadziałał to: (1) silna zachęta w postaci progresji wysokości świadczenia w przypadku opóźnienia rozpoczęcia pobierania emerytury; (2) ustalenie również równego dla obu płci wieku uruchomienia gwarancji minimalnej emerytury (65 lat). Pierwszy warunek jest już spełniony w nowym systemie emerytalnym, drugi jeszcze nie.
- 4) Niższy wiek emerytalny upośledza nie tylko kobiety. Dotyczy to wszystkich pracowników, wobec których jest stosowany. Ewentualne argumenty za wcześniejszym kończeniem aktywności zawodowej niczego tu nie zmieniają. W przypadkach, wobec których uznamy zasadność tych argumentów należy zastosować odpowiednie narzędzia, takie jak na przykład emerytury pomostowe. Nie prowadzi to jednak do obniżenia wieku emerytalnego rozumianego jako najwcześniejszy moment,

od którego uzyskuje się dostęp do środków zakumulowanych na swoich indywidualnych kontach emerytalnych prowadzonych w powszechnym systemie.

- 5) Pozostawanie poza powszechnym systemem emerytalnym jest niedobre tak społecznie, jak i ekonomicznie – dla grupy pozostającej poza tym systemem, jak i dla reszty społeczeństwa, która ponosi tego konsekwencje. Należy objąć jednolitym systemem emerytalnym wszystkich obywateli, w tym również rolników. W ich przypadku pozostawanie poza systemem powszechnym jest szczególnie niekorzystne, utrzymuje ich bowiem w pułapce, z której wyjście do innych – na ogół dużo lepszych – zajęć jest bardzo utrudnione. Należy mieć przy tym świadomość, że większość rolników – na skutek deficytu kwalifikacji – nie jest w stanie podjąć zajęć w sektorze pozarolniczym. Części rolników nie będzie stać na poniesienie całości kosztu uczestnictwa w powszechnym systemie. Należy się więc liczyć z koniecznością subsydiowania ich uczestnictwa. Jest to jednak lepsze od obecnej sytuacji, ponieważ odblokowuje możliwości normalnego ich funkcjonowania w gospodarce. Obecny system ubezpieczenia rolniczego skłania do kontynuowania pracy w rolnictwie, co może być czynnikiem hamującym restrukturyzację rolnictwa oraz hamującym podnoszenie się dobrobytu mieszkańców wsi. Ponadto, jeśli już musimy obciążyć nierolniczą część społeczeństwa kosztem finansowania tego subsydiowania, to lepiej subsydiować składki tych osób, których nie stać na ich płacenie, niż subsydiować świadczenia wszystkich rolników – także zamożnych.

Pytania do wywiadów:

- Czy jest to Pana(i) zdaniem właściwy kierunek działań? (Jeśli Nie, to proszę podać najważniejszy argument przeciw.)
- Jakie są szanse / warunki realizacji tych zamierzeń? Czyje poparcie i w jakim okresie byłoby do ich realizacji potrzebne?